

Hanka Bielicka, Szczypiorek

Powiedziałam ci wszystko
Że szczypiorek podrożał
Że inkasent nam przyniósł
Dziś rachunek za gaz
Że się sąsiad powiesił
Że rozwiodła się Zosia
Że przy wszystkich sukienkach
Już za ciasny mam pas

Powiedziałam ci wszystko
Że nasz synek ma dwóję
Telewizor wciąż miga
A psa gryzą znów pchły
Do pierwszego daleko
A pieniędzy brakuje
Powiedziałam ci wszystko
A ty leżysz i śpisz

A pamiętasz, przed laty
Jedno z pierwszych spotkanie
Włosy miałam w nieładzie
Cienie rzęs na policzkach
I mówiłam bez przerwy:
"Daj już spokój, kochany"
A ty szeptałeś mi czule:
"Ach, ty moja prześliczna"

Powiedziałam ci wszystko
Że troszeczkę łysiejesz
Że się martwię o ciebie
Gdy nie wracasz na czas
Że za dużo pracujesz
A za mało się śmiejesz
I że tęsknię do ciebie
W środku nocy, nie raz

Powiedziałam ci wszystko
Że telefon się zepsuł
A w łazience z sufitu
Stale sypie się tynk
Wczoraj znów mnie uwodził
Twój przyjaciel najlepszy
Powiedziałam ci wszystko
A ty leżysz i śpisz

A tak bym chciała raz wreszcie
Gdy się wyśpisz i wstaniesz
W twoje oczy popatrzeć
Przytulona w ramionach
Ty byś szeptał: "Kochanie
Ach, ty moje kochanie"
Ojej, co to - w kuchni
Jajecznicza spalona!

Ach, ach...